

Łódzkie. Maszyna do szycia w roli instrumentu na koncercie w Brzezinach

"Koncert brzeziński" na trąbkę, dwie maszyny do pisania, maszynę do szycia, kwartet dęty, puzon, wokalizy i trio jazzowe został skomponowany z okazji 650-lecia potwierdzenia praw miejskich Brzezin. Jak podkreśla kompozytor, inspiracją do wykorzystania nietypowego instrumentarium była historia Brzezin, które w okresie renesansu słynęły z produkcji sukna, a w XIX w. nazywane były "miastem krawców".

Zdaniem Kołodziejczyka, maszyna do pisania, na której w czasie koncertu będzie "grał" perkusista Jos, Manuel Albán Juárez, oferuje wiele możliwości brzmieniowych, zaś jej tony niosą bogaty ładunek ekspresji. Maszyna do szycia, która stanie się instrumentem muzycznym w rękach wokalistki Agnieszki Kiepuszewskiej, "może nadać muzyce strukturę rytmiczną i ma niewykorzystany potencjał quasi melodyczny".

Niedzielne prawykonanie koncertu odbędzie się w XIV-wiecznym kościele Podwyższenia Świętego Krzyża w Brzezinach. Kompozytor przyznaje, że miejsce, w którym jego [muzyka](#) jest wykonywana, zawsze ma wpływ na ostateczny kształt utworu, a więc i tym razem wziął pod uwagę akustykę jednonawowej świątyni.

W pierwszej części koncertu Kołodziejczyk wykorzystał melodię hejnału Brzezin, który zwykle grany jest na trąbce. W drugiej eksponuje dźwięki maszyn, a trzecia stanowi rozwinięcie wcześniejszych motywów w abstrakcyjnej formie.

Koncert organizowany jest w ramach Wędrownego Festiwalu Filharmonii Łódzkiej "Kolory Polski".